

KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

---

## Narodziny wiosny

KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

## Narodziny wiosny

Gdy pierwszy nastał dzień wschodzącej wiosny młodej,  
Najpierwszy zbudził się śpiący na dnie bóg wody,  
I powstał z chłodnych leż i głową kędzierzawą<sup>1</sup>  
Uderzył w lód, co legł na rzece lśniąca ława,  
I rozpękł z hukiem lód i z prądem kry się suną,  
A w słońcu suszył bóg swą głowę krętoruną<sup>2</sup>. —  
A gdy gorącej blask słoneczny padł na gaje,  
Bogini wonnych ziół z pościeli miękkiej wstaje,  
I rozpuściła włos, co aż do ziemi spływa,  
I naga polem szła bogini złotogrzywa,  
A kędy<sup>3</sup> pola tknie jej włos, tam wnet się trawy  
Zielona puści ruń<sup>4</sup> i szczaw zielono-rdzawy. —  
Owiana ciepłem zórz, wiosennych tchem powiewów,  
Pieszczona wonią sfer, z różanych wyszła krzewów  
I uśmiechnęła się do złocistego słońca,  
Bogini, córa nieb, kwiatami władająca.  
W złocisty szafir ócz<sup>5</sup> objęła świat miłośnie,  
A kędy spojrzy, kwiat prześliczny wnet wyrośnie  
I wkoło lilii, róż, narcyzów kwitnie mnóstwo,  
A wśród nich słońcu śle uśmiechy jasne bóstwo. —  
I powstał lasów bóg, strząśł zwiędłe liście z głowy,  
I z świeżych sobie wnet splótł liści wian<sup>6</sup> dębowy,  
I rozkołysał drzew gałęzie i konary,  
I słuchał — płynął hymn, hymn uroczysty, stary,  
I długo słuchał bóg w powadze i zadumie  
Odwiecznych baśni w tym rozkołysanych szumie. —  
Brodatych Faunów<sup>7</sup> huf i śnieżne Nimfy, społem  
Za ręce wzięwszy się, pływają nadzy kołem,  
Na łące, kędy blask od słońca złoty pada — —  
Przy cudnej wiatru grze tam płąsa bóstw gromada,  
świat pachnie, lśni się w krąg i jakaś moc miłosna  
Lubieżnie pieści go... Rodząca wstała wiosna.

Wiosna

Kwiaty

Arkadia

<sup>1</sup>kędzierzawy — o kręconych włosach. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>krętoruny (daw.) — o kręconych włosach. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>kędy (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>ruń — wschodząca roślinność. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>ócz — dziś popr.: oczu. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>wian — wieniec. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>Faun — rzymski bóg płodności, przedstawiany jako brodaty mężczyzna z kozłimi kopytami i rogami. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/narodziny-wiosny>

Tekst opracowany na podstawie: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Wybór poezji, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa-Kraków 1897

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marta Niedziałkowska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: [Rajmahal88888@Flickr](mailto:Rajmahal88888@Flickr), CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).